IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 8)
z dnia 7 maja 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 8)

7 maja 2020 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Myrchy (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie stanowiska Sejmu w sprawie skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku Marszałek Sejmu z dnia 6 maja 2020 r. (sygn. akt K 6/20), w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją art. 289 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks Wyborczy.

W posiedzeniu udział wzięli: **dr hab. Ryszard Piotrowski** nauczyciel akademicki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, **dr hab. Anna Rakowska-Trela** i **prof. dr hab. Krzysztof Skotnicki** nauczyciele akademiccy Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Wójcik** i **Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych; **Paweł Bachmat** – naczelnik Wydziału Analiz Konstytucyjnych BAS, **Tomasz Esmund** ekspert do spraw legislacji w BAS.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, zwołanej z inicjatywy pani marszałek Elżbiety Witek w związku ze skierowaniem wniosku do Trybunału Konstytucyjnego. Komisja została zwołana w trybie pilnym.

Kilka kwestii organizacyjnych. Z uwagi na to, że o godzinie 9:00 rozpoczynają się głosowania, głosowanie powinniśmy odbywać z miejsc wskazanych, Komisja dzisiejsza siłą rzeczy nie może trwać więcej niż 45 minut. 8:45 będziemy kończyli. W takich jesteśmy okolicznościach.

Dlatego proponuję następujący porządek pracy: na samym początku oddam głos panu mecenasowi, autorowi opinii, żeby dosłownie w 5 minut streścił treść projektu stanowiska Sejmu, które, mam nadzieję, że państwo mają doręczone, a jak nie, to chyba w wersji papierowej… Jest doręczony projekt stanowiska? W razie czego, jeśli ktoś ma takie życzenie, to jest w wersji papierowej. W międzyczasie, żeby też zaoszczędzić czas, zrobimy próbne głosowanie kworum, bo musimy to stwierdzić. Głosowanie odbędzie się za pośrednictwem systemu elektronicznego. Po przedstawieniu projektu stanowiska oddam głos i przy okazji witam bardzo serdecznie pana profesora Ryszarda Piotrowskiego na naszym posiedzeniu, żeby głosem eksperta ocenił wniosek, ale przede wszystkim projekt stanowiska. Jeżeli uda nam się nawiązać połączenie jeszcze z dwójką ekspertów, którzy zapowiedzieli wolę skomentowania, to oczywiście oddamy im głos. I 10, ewentualnie 15 minut na pytania członków Komisji, głosowanie, 8:45 kończymy posiedzenie i udajemy się do wyznaczonych miejsc na głosowania sejmowe.

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to proszę się zalogować do systemu, wpisać na listę obecności. Oddaję głos w tej chwili w takim razie panu mecenasowi. Tak? Dzień dobry. Biuro Analiz Sejmowych. Witam serdecznie. Chyba po raz pierwszy na naszym posiedzeniu?

Ekspert do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych Tomasz Esmund:

Tak. To jest moje pierwsze posiedzenie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Mam nadzieję, że nie ostatnie. Będziemy razem współpracować. Witam serdecznie. Jeśli tylko można, blisko mikrofon, żeby to było w miarę słyszalne.

Uprzedzam, że pewnie mało kto zdążył się zapoznać z treścią wniosku. Wiemy mniej więcej, o co chodzi w pytaniu, dlatego prosiłbym się skoncentrować na tej części zgodności czy niezgodności z konstytucją, dobrze? Dziękuję.

Ekspert do spraw legislacji w BAS Tomasz Esmund:

Rozumiem, oczywiście.

Biuro Analiz Sejmowych starało się w dość krótkim czasie i w trybie pilnym odnieść się do wniosku pani marszałek do Trybunału Konstytucyjnego. Wniosek oczywiście dotyczy kwestii niezgodności art. 289 § 1 Kodeksu Wyborczego. BAS dokonało analizy formalno-prawnej wniosku, aby przesądzić, czy spełnione są wszelkie kryteria formalnoprawne tego rodzaju wniosku do Trybunału Konstytucyjnego. Po dokonaniu przez nas analizy nie dostrzegliśmy jakichkolwiek ujemnych przesłanek procesowych w postaci chociażby przesłanki *ne bis in idem* czy *res iudicata* ze względu na to, że art. 289 nie był jeszcze przedmiotem oceny ze strony Trybunału Konstytucyjnego.

W naszej ocenie zostały spełnione wszelkie kryteria formalne. Oczywiście pani marszałek jest podmiotem, który z mocy konstytucji posiada kompetencje do inicjowania abstrakcyjnej kontroli norm o nieograniczonym zakresie przedmiotowym, o ile oczywiście procedowanie w odniesieniu do tego aktu jest dopuszczalne przez sam Trybunał Konstytucyjny.

Co do zasady BAS po przeanalizowaniu wniosku pani marszałek… wniosek miał charakter alternatywny. To też należy podkreślić. Jedna z wersji miała charakter zakresowy, druga z kolei interpretacyjny. BAS po przeanalizowaniu wniosku uznało, że stanowisko będzie odnosiło się wyłącznie do wniosku dotyczącego kontroli o charakterze zakresowym, ze względu na to, że w naszej ocenie ewentualne rozstrzygnięcie o charakterze zakresowym negatoryjnym dałoby określony rezultat w postaci derogacji niezgodnej z konstytucją normy, pozostawiając jednocześnie w systemie prawnym sam przepis w zakresie zgodnym z konstytucją. Tymczasem rozstrzygnięcie o charakterze interpretacyjnym, jak już pokazało doświadczenie, nie do końca bywa respektowane, czy to przez sądy, także przez Sąd Najwyższy. Bywały problemy w tym zakresie. Uznaliśmy, że odniesiemy się wyłącznie do tej części wniosku, która dotyczy kontroli abstrakcyjnej.

Co do zasady BAS podzieliło stanowisko pani marszałek, jednakże uznaliśmy, że sposób wskazania wzorców konstytucyjnych, wskazany w petitum wniosku, nie do końca odpowiada uzasadnieniu. Uznaliśmy, że trafniejszym byłoby dokonanie oceny pod względem zgodności wyłącznie z art. 128 ust. 2, jednakże w związku z art. 127 ust. 1 i w związku z art. 62 ust. 1 konstytucji. W pozostałym zakresie, czyli w odniesieniu do oceny konstytucyjności z preambułą konstytucji, a także z art. 68 ust. 2 uznaliśmy, że postępowanie powinno zostać umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania przez trybunał wyroku, ponieważ uzasadnienie nie do końca odpowiada petitum. Petitum było zbyt szeroko naszym zdaniem zakreślone, a z kolei, jeżeli chodzi o kontrolę zgodności z preambułą, to oczywiście jak najbardziej jest dopuszczalne powoływanie czy to zasad, czy wartości konstytucyjnych zamieszczonych w preambule, tylko że w naszej ocenie po prostu we wniosku było to wszystko sformułowane zbyt ogólnikowo. W naszej ocenie nie do końca spełniało kryteria pozostawania dostatecznie uzasadnionym zarzutem niekonstytucyjności.

Jeżeli chodzi o zarzuty niekonstytucyjności, to BAS zasadniczo zgodziło się ze stanowiskiem pani marszałek. Uznaliśmy, że art. 289 § 1 Kodeksu Wyborczego w zakresie, a jakim ogranicza kompetencje marszałka Sejmu do zmiany terminu zarządzonych wyborów prezydenckich, po zajściu niedających się przewidzieć nadzwyczajnych okoliczności utrudniających albo uniemożliwiających przeprowadzenie wyborów w pierwotnie wyznaczonym terminie, jest niezgodny z art. 128 ust. 2 w związku z art. 127 ust. 1 i w związku z art. 62 ust. 1 konstytucji.

Sejm uznał, że art. 128 ust. 2 konstytucji, jako że co do zasady nie był przedmiotem szczególnie bogatego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego… z orzecznictwa trybu-

nału przez to nie wynika wprost, aby zmiana terminów już zarządzonych wyborów była niemożliwa, niedopuszczalna.

Jednakże przede wszystkim zasadnicza kwestia, kwestia niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 128… uznaliśmy, że artykuł…

Poseł Witold Zembaczyński (KO):

Panie przewodniczący, wszystko wiemy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeśli można, przepraszam, bo słyszeliśmy, że projekt stanowiska jest zgodny praktycznie z wnioskiem, który jest wręcz idealny i jest super, natomiast jeżeli są jeszcze jakieś nowe argumenty o charakterze prawnym, to prosiłbym je w skrócie przytoczyć. Jak nie, to oddam głos ekspertom.

Ekspert do spraw legislacji w BAS Tomasz Esmund:

Właśnie…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Właśnie zapoznaje się pan?

Ekspert do spraw legislacji w BAS Tomasz Esmund:

Proszę o…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Czy pan czyta po raz pierwszy tę ekspertyzę?

Ekspert do spraw legislacji w BAS Tomasz Esmund:

Nie, nie, ja napisałem, tylko mieliśmy bardzo ograniczony czas na to…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

My też. Pół godziny.

Ekspert do spraw legislacji w BAS Tomasz Esmund:

Pisaliśmy całą noc. Zdaniem Sejmu… Zasadniczym zarzutem i argumentem, właściwie argumentem przesądzającym o niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 128 ust. 2 konstytucji jest dokonanie zestawienia dopuszczalnych granic czasowych…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękujemy, panie mecenasie. W takim razie dwóch posłów się zgłasza. Bardzo proszę. Szanowni państwo, oddajmy głos też zaproszonym gościom w takim razie.

Panie pośle, tylko nie wiem, czy to wniosek formalny?

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jestem przedstawicielem pani marszałek wyznaczonym do reprezentowania stanowiska pani marszałek przed Trybunałem Konstytucyjnym, dlatego, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to dwa słowa uzupełnienia do tego, co usłyszeliśmy przed momentem. Wniosek jest oczywisty. Sytuacja, jaka ma miejsce obecnie…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dajmy dokończyć. Przynajmniej jedno zdanie, panie doktorze, to byłbym bardzo wdzięczny.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy przed momentem, w zasadzie w chwili obecnej, a do której doprowadziła nieodpowiedzialna gra państwem polskim opozycji, która…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle… Proszę mówić o… Panie pośle…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Sekundkę. Szanowni państwo, ale to jest…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, tego nie ma we wniosku…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
To jest bardzo ważna część postanowienia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Na tej Komisji jesteśmy wolni od uwag o charakterze politycznym. Proszę się ograniczać do treści wniosku.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
…pokazuje jednoznacznie…

Poseł Piotr Zientarski (KO):
O czym my rozmawiamy?

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Pokazuje jednoznacznie, że przepisy Kodeksu Wyborczego w art. 289, które ograniczają zarządzanie wyborów tylko w czasie między 7. a 6. miesiącem przed upływem kadencji urzędującego prezydenta i nie przewidują, a w zasadzie uniemożliwiają w normalnych warunkach przesunięcie terminu w granicach widełek konstytucyjnych między 100. a 75. dniem przed upływem kadencji urzędującego prezydenta, są niefunkcjonalne i w takich warunkach, w takiej sytuacji uniemożliwiają wykonywanie czy realizację praw wyborczych przez społeczeństwo, czynnego prawa wyborczego w okresie, kiedy mamy do czynienia z wyborami prezydenckimi. Nie przewidział ustrojodawca konstytucyjny, ale też nie przewidział ustawodawca w Kodeksie Wyborczym sytuacji, w której z przyczyn obiektywnych nie da się przeprowadzić wyborów w terminie zaplanowanym. I nie przewidział również możliwości przesunięcia tego terminu o tydzień bądź dwa w granicach widełek konstytucyjnych między 100. a 75. dniem przed upływem kadencji urzędującego prezydenta. W takim zakresie, po to, żeby ratować wartości wyższe, bo musimy tutaj dokonać tego wartościowania, tego, można powiedzieć, ważenia wartości…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Panie pośle…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Wartością najważniejszą jest demokracja. Wartością najważniejszą jest stabilność…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Dobrze. Dziękuję, panie pośle.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Ale czy ja mógłbym dokończyć jako przedstawiciel marszałek? Bo pan…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Ale umówiliśmy się, że jest 5 minut, a państwo mówicie 15 minut. Mamy gości.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Dosłownie 30 sekund.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Nie. Dziękuję.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Ale 30 sekund, dobrze?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Przedstawiciele wnioskodawców… Naprawdę, wy już mówicie 15 minut, a mamy ograniczony czas. Nie ja zwołałem Komisję na 45 minut, naprawdę. Nie ja wymyśliłem Komisję na 40 minut. Dobrze.

Tak że, szanowni państwo, bo jest dużo zgłoszeń. Tak jak powiedziałem, najpierw przedstawiciele wnioskodawców, zaproszeni eksperci, posłowie.

Panie profesorze, oddaję panu głos, jeżeli można o opinię projektu wniosku. Następnie połączymy się z naszym ekspertami.

Nauczyciel akademicki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego dr hab. Ryszard Piotrowski:

Panie przewodniczący, może w odwrotnej kolejności. Zaproszeni eksperci, jakby to powiedzieć, zamiejscowi, są o wiele godniejszymi osobami ode mnie, dlatego chętnie… Jestem na miejscu, chętnie wypowiem się po zabraniu głosu przez nich. Nie wypada mi przed panią prof. Rakowską, przed panem prof. Skotnickim się wypowiadać. Tak że prosiłbym… W razie czego można ze mnie zrezygnować, z mojej wypowiedzi. Jeśli pan przewodniczący pozwoli…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze. To w takim razie czy pan prof. Skotnicki nas słyszy? Ale my nie słyszymy. Nie słyszymy. A pani prof. Rakowska-Trela? Czy państwo mają włączone mikrofony na swoich urządzeniach? Tak. Teraz. Czyli jest problem techniczny z naszej strony. Halo? Pani profesor?

Nauczyciel akademicki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego dr hab. Anna Rakowska-Trela:

Tak, ja słyszę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze. To prosimy o głos pani profesor. Bardzo proszę.

Nauczyciel akademicki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego dr hab. Anna Rakowska-Trela:

Dobrze. Dziękuję bardzo. Nie słyszałam niestety początku posiedzenia, ponieważ problem techniczny chyba był w drugą stronę i my nie słyszeliśmy, co się dzieje.

Natomiast odnośnie do wniosku pani marszałek Witek i stanowiska, które dzisiaj rano otrzymaliśmy, to znaczy projektu stanowiska. Krótko, oczywiście z uwagi na bardzo ograniczony czas, jak przed chwilą słyszałam, posiedzenia Komisji. Mogę powiedzieć tyle, że w moim przekonaniu zarówno wniosek pani marszałek Sejmu, jak i projekt stanowiska nie mają uzasadnienia konstytucyjnego, przede wszystkim z uwagi na tę okoliczność, że zakaz zmiany terminu wyborów wyznaczonego w postanowieniu z 5 lutego 2020 r. pani marszałek Sejmu nie wynika z przepisu art. 289 Kodeksu Wyborczego, a wynika wprost z konstytucji, w tym w szczególności z art. 128 ust. 2, który stanowi, że wybory Prezydenta Rzeczypospolitej zarządza Marszałek Sejmu na dzień przypadający nie wcześniej niż na 100, nie później niż na 75 dni przed upływem kadencji urzędującego prezydenta.

Uzasadnienie takiego stanowiska ostatnio bardzo często słyszeliśmy. W sferze publicznej wypowiadało się na ten temat wielu konstytucjonalistów. Zarządzenie wyborów na podstawie art. 128 ust. 2 konstytucji jest to akt jednorazowy i ta kompetencja marszałka konsumuje się, przynajmniej w odniesieniu do wyznaczenia terminu wyborów, w tymże właśnie akcie z 5 lutego 2020 r. Przyjęcie odwrotnej interpretacji powodowałoby mnóstwo problemów natury prawnej i faktycznej związanej z kalendarzem wyborczym, z upływem terminu kalendarza wyborczego, z ustalaniem praw wyborczych, w szczególności biernego prawa wyborczego.

Tak więc w moim przekonaniu przyjęcie interpretacji odwrotnej, a już w szczególności przyjęcie interpretacji, że taki zakaz wynika z art. 289, a to miałoby być niezgodne z szeregiem przepisów konstytucji, wymienionych we wniosku, jest nieuprawnione.

Dziękuję. Jeżeli będą pytania, to mogę odpowiedzieć. Myślę, że tyle wystarczy tytułem wstępu. Jest jeszcze dwóch wspaniałych panów profesorów, którzy z pewnością uzupełnią tę argumentację.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie profesorze?

Nauczyciel akademicki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego prof. dr hab. Krzysztof Skotnicki:

Teraz państwo mnie słyszą?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tak, słyszymy.

Nauczyciel akademicki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego prof. dr hab. Krzysztof Skotnicki:

Dzień dobry państwu. Właściwie, cóż mógłbym dodać? W pełni podzielam pogląd pani prof. Anny Rakowskiej-Treli. Jestem z nią w pełni zgodny.

Chciałbym zwrócić uwagę państwa jeszcze na dwie rzeczy. Po pierwsze, na pewną zbieżność treści art. 289 z regulacją konstytucyjną. Pozwoliłem sobie otworzyć komentarz do Kodeksu Wyborczego autorstwa nieżyjącego profesora Bogusława Banaszaka i pierwsze zdanie brzmi tak: „Kodeks Wyborczy w art. 289 powtarza w nieco tylko zmienionej formule postanowienia art. 128 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Można byłoby sobie nawet postawić pytanie, czy ten przepis jest potrzebny w Kodeksie Wyborczym, bo przecież gdyby go nie było, Marszałek Sejmu musiałby zarządzić wybory i musiałby w jakiś sposób przewidywać kalendarz wyborczy, bo trudno sobie wyobrazić, aby zarządzał te wybory dopiero na, nie wiem, 100 dni przed wyborami. W tym momencie byłoby samozarządzenie wyborów, bo nie udałoby się zrealizować całego kalendarza wyborczego.

Chciałem zwrócić uwagę jeszcze na inny argument, który się tutaj nasuwa, i postawić pytanie, jak należy traktować zarządzenie marszałka o wyznaczeniu daty wyborów. Sięgnąłem do innego komentarza, komentarza pod redakcją pana prof. Garlickiego. Tam pan prof. Paweł Czarnecki, również już nieżyjący wybitny konstytucjonalista, wskazuje, że to zarządzenie ma jedynie charakter czysto techniczny, że swoboda marszałka jest bardzo ograniczona, jeżeli chodzi o czas, kiedy te wybory muszą się odbyć, kiedy akt głosowania musi się odbyć. To jest jednorazowa czynność. Tak jak powiedziała pani prof. Anna Rakowska-Trela, ta czynność zmaterializowała się, ona została dokonana. Można przytaczać kolejne argumenty. Właśnie, a co w sytuacji, jeżeli były zarządzone wybory i zostali zgłoszeni kandydaci, ale w następstwie przesunięcia terminu wyborów – to, o czym się mówi – jakaś potencjalna liczba mieszkańców tego państwa, właściwie nie potencjalna, konkretna, ją można policzyć, ukończy 35 lat i będzie mogła w tych wyborach uczestniczyć. Więc ja uważam, że wniosek pani marszałek jest niezasadny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie profesorze. Panie profesorze, jesteśmy w połowie czasu Komisji, więc idzie nie najgorzej. Jeśli można, to prosilibyśmy o krótki komentarz, jeśli chodzi o projekt stanowiska. Potem przechodzimy do dyskusji członków Komisji.

Nauczyciel akademicki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego dr hab. Ryszard Piotrowski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, z satysfakcją witam ten wniosek, ponieważ on potwierdza moją tezę, że pani marszałek Sejmu nie ma prawa do zmiany zarządzenia określającego w postanowieniu termin wyborów. Ja to zawsze twierdziłem i w żadnej opinii, z którymi miałem okazję się dotychczas zapoznać, nie znalazłem poglądu przeciwnego.

Teraz widzę potwierdzenie tej tezy właśnie w tym wniosku. Zmierza on do skonstruowania dla Marszałka Sejmu pozakonstytucyjnej podstawy kompetencyjnej do zmiany terminu wyborów. W istocie zmierza do stwierdzenia, że konstytucja jest niezgodna z konstytucją, bo przecież to pojęcie „zarządzenie” jest pojęciem zastanym. To jest cała ugruntowana w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego koncepcja pojęć zastanych, czyli mających takie znaczenie, jakie nadała im doktryna i orzecznictwo.

Teraz chodziłoby o to, żeby zmienić to pojęcie zastane. W przekonaniu pani marszałek rzecz w tym, że ta zmiana ma być podyktowana wartościami konstytucyjnymi, to znaczy, dążeniem do tego, żeby w sytuacji zaistnienia okoliczności nadzwyczajnych taka kompetencja mogła być w drodze orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wykreowana. Ja nie podzielam tego poglądu, nie podzielam tego stanowiska. W związku z tym trudno byłoby mi powiedzieć, że konstytucja rzeczywiście taką możliwość stwarza, ale ja nie od tego jestem, żeby wypowiadać się w sposób wiążący na ten temat.

Niewątpliwie jest prawem Marszałka Sejmu dążenie do tego, żeby kształtować zakres własnych kompetencji w taki sposób, w jaki marszałek uważa to za stosowne. Wniosek spełnia wszelkie przesłanki formalne.

Jeśli chodzi o stanowisko, które tutaj pan mecenas przedstawiał, ono jest bardzo dobrze napisane i w moim przekonaniu, wprawdzie uważam, że Marszałek Sejmu nie ma prawa do zmiany terminu wyborów, ale z pewnością ma prawo do tego, żeby Trybunał Konstytucyjny tą sprawą się zajął. Ja oczywiście nie doradzałbym takiego rozwiązania, dlatego że jeśli w trybie ekspresowym działamy i w trybie ekspresowym Trybunał Konstytucyjny miałby się wypowiadać, to zmierza to do dalszej jeszcze, powiedziałbym, deprecjacji Trybunału Konstytucyjnego i do instrumentalizacji jego drogi. Ubolewam nad tym, że w istocie w moim przekonaniu wniosek zmierza do ograniczenia prawa obywateli do wybrania prezydenta, ale pani marszałek uważa odwrotnie. I stanowisko Sejmu, i stanowisko zawarte we wniosku właśnie argumentuje w tej sprawie, także w innych sprawach, w sprawie stanu klęski żywiołowej, w sprawie perspektywy, dotyczącej nieobsadzenia urzędu prezydenta.

Dlatego, nie podzielając zasadniczej tezy zawartej we wniosku, widząc, że on zmierza do tego, żeby stwierdzić, że konstytucja jest niezgodna z konstytucją, mając na względzie to, że argumentacja prawnicza została sformułowana moim zdaniem znakomicie, pozostawiam tę sprawę do państwa oceny. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że w pełni przyłączam się do wątków uzasadnienia, które wskazują na znaczenie zasady rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych – na to pani marszałek zwraca uwagę – a zwłaszcza do tych wątków uzasadnienia, które eksponują sprawę powszechności wyborów. Niestety jednak, czy te wybory miałyby się odbyć 10, czy 23 maja, zagrożenia dla powszechności pozostają identyczne. Podzielam oczywiście to przekonanie, że prawo do wybierania prezydenta jest prawem bardzo ważnym, ale niestety zauważam, że praktyka zmierza do ograniczenia, odebrania tego prawa. Być może ten wniosek do tego się przyczyni, być może nie, ale to już jest państwa decyzja.

Moja rola jest taka, żeby tutaj stwierdzić, że wniosek mi się merytorycznie nie podoba, ale formalnie jest w porządku, napisany jest bardzo dobrze. Stanowisko Sejmu napisane jest bardzo dobrze, a decyzja polityczne należą do państwa. Ja mogę tylko powiedzieć, że Sejm, chociaż mi się ten wniosek nie podoba, ale Sejm nie będzie się go wstydził, bo Marszałek Sejmu ma prawo do tego, żeby nawet wnioski, które się ekspertom nie podobają, były wystosowywane przez marszałka. Bo tak już jest, że nie wszystko wszystkim może się podobać. Przepraszam, że tak długo. Życzę dobrej decyzji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękujemy bardzo, panie profesorze.

W takim razie zgodnie z planem ostatni kwadrans na dyskusję. Pamiętam. Dwójka państwa przewodniczących.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przepraszam, mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Ale, panie pośle…

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zrobić listę i zamknąć listę, dobrze? Żeby później nie było, że…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Ale widziałem, kto się zgłosił. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia do dyskusji?

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę listę zamknąć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

OK, nie ma problemu. Wyrobimy się. Tylko prosiłbym naprawdę króciutko, bo mamy ograniczony czas.

Pan przewodniczący Zientarski, pani przewodnicząca dalej.

Poseł Piotr Zientarski (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, niewątpliwe jest, że pani marszałek ma prawo zwrócić się do trybunału, natomiast tu chodzi przecież o meritum. Nie możemy absolutnie zmieniać konstytucji. Konstytucja mówi wyraźnie, tak jak już była mowa. Tu nie jest problem Kodeksu Wyborczego art. 289, tylko konstytucyjny i konstytucja, uznając rangę aktu wyborczego, wyborów, za tak bardzo istotną, wprowadziła możliwość stanów nadzwyczajnych, które mogą zmienić termin wyborów. Tylko i wyłącznie. Nie inne jakieś okoliczności logistyczne itd. Nie. To jest wyraźnie napisane w konstytucji. W tej chwili to jest manipulacja prawna i chęć zalegalizowania tym Trybunałem Konstytucyjnym, w którym tylko jeszcze kilka osób to są rodzynki niezależne zupełnie, ma doprowadzić do tego, że właściwie chcą państwo stwierdzenia, że przepis konstytucji jest niezgodny z konstytucją, tak jak tu już była mowa.

Dlatego też absolutnie uważam, że ta kwestia jest tak oczywista, że nie było potrzeby… zwracam się tutaj do pana mecenasa, bo pan tu argumentował, że właściwie dlatego że nie ma tego w orzecznictwie, to właściwie to jest jakby jeden z argumentów. Tutaj mówił prof. Skotnicki, jak wybitni, których uznawaliście, i prof. Banaszak, autorytety, wyraźnie, i prof. Garlicki, Sarnecki itd. wcześniej, jak to wynika, to nie jest stanowisko aktualne, a stanowisko jednoznaczne komentatorów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam wniosek formalny, ale zanim go wyrażę, chciałam przypomnieć, po co się tu dzisiaj, panie przewodniczący, zebraliśmy. Dzisiaj mamy tutaj zaopiniować stanowisko Sejmu na wezwanie Trybunału Konstytucyjnego, który dał Sejmowi czas do godziny 10:00 na przedstawienie tego stanowiska. Stanowisko, które mamy opiniować, przedstawiał pan z BAS. BAS jest do tego powołane, żeby takie stanowisko przygotować i takie stanowisko zostało przygotowane. Natomiast dyskusja, która się tutaj odbywa, odbywa się na temat, czy pani marszałek miała możliwość, czy miała prawo nawet składać ten wniosek, i tutaj głównie do tego państwo profesorowie, którzy się wypowiadali, się odnosili…

Głos z sali:

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pani poseł, pozwoli pani, że przestawię swój wniosek formalny, bo mam też do tego prawo, tak jak powinniśmy wysłuchać stanowiska przygotowanego, a potem ewentualnie się do niego odnosić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

A jaki to jest wniosek?

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Wniosek formalny jest taki, aby zakończyć tę dyskusję, która nie prowadzi do wypracowania lepszego stanowiska Sejmu…

Poseł Piotr Zientarski (KO):

Nie mogę tego słuchać.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

…tylko do wyrażenia swoich poglądów, a biorąc pod uwagę to, że o 9:00 mamy, cały Sejm ma głosowania, o 10:00 to stanowisko powinno się znaleźć w Sejmie, wnoszę o zamknięcie dyskusji i o przejście do głosowania nad stanowiskiem przygotowanym przez BAS. Wnoszę o przyjęcie tego stanowiska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeśli można, przepraszam, pani poseł, zgłosiło się jeszcze kilkoro posłów do pytań, do komentarza…

Poseł Piotr Zientarski (KO):

No, właśnie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

…ze wszystkich klubów. Ta Komisja polega na tym, że posłowie wyrażają swoje opinie na temat projektu stanowiska. Eksperci się wypowiedzieli. Eksperci wszyscy powiedzieli, nikt nie kwestionuje prawa pani marszałek kierowania wniosku do trybunału. Wszyscy wypowiedzieli się w sposób merytoryczny.

Po kolei: pan poseł Wróblewski, pani poseł Gasiuk-Pihowicz, pan poseł Milewski.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Znaczy się ja złożyłam wniosek formalny. Panie przewodniczący, dobrze by było, żeby go przegłosować.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Czy mamy tracić czas na trudne głosowania? Naprawdę, zgłosili się posłowie.

Bardzo proszę, pan poseł Wróblewski.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

I tak będziemy musieli przegłosować ten wniosek.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze. Pan poseł Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest poza sporem, jak powiedział pan profesor, że marszałek ma prawo kierować wnioski do Trybunału Konstytucyjnego, także w tej materii. Jest poza sporem również to, że przez długi czas wydawało nam się, że to jest jedyne możliwe rozumienie tego przepisu, ale także dlatego, że nie było sytuacji, w której się obecnie znaleźliśmy. Ta sytuacja jest skomplikowana ze względów epidemiologicznych, ale jest też skomplikowana z punktu widzenia konstytucyjnego. Wszyscy to wiemy. To jest kombinacja tych czynników faktycznych i prawnych, która powoduje, że jesteśmy w trudnej sytuacji. Mówię to, ponieważ wydaje mi się, że to jednak są argumenty, które uzasadniają ten wniosek.

Natomiast padła też dosyć istotna kwestia poruszona przez pana posła Zientarskiego, którego bardzo szanuję, dotycząca Trybunału Konstytucyjnego. Drogi panie pośle, przecież przez 20 lat była dyskusja w Polsce i były zastrzeżenia zgłaszane co do trybu wyboru sędziów do Trybunału Konstytucyjnego. Pan należy do środowiska, które przez długi czas dominowało i nie zrobiło nic, aby ten stan prawny zmienić, aby wprowadzić taki sposób wyboru sędziów trybunału, żeby pan dzisiaj nie musiał takich uwag zgłaszać.

Co więcej, jeszcze w 2016 r.…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Nie, panie pośle, historycznych wątków nie będziemy ciągnąć, nie mamy dzisiaj czasu. Zrobimy osobną Komisje na wątki historyczne.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Ale ostatnie dwa zdania. Jeszcze w 2016 r. w imieniu Prawa i Sprawiedliwości proponowałem, aby wprowadzić wybór sędziów trybunału większością 2/3 głosów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, naprawdę mamy mało czasu.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Państwo to wówczas odrzuciliście, więc nie możecie teraz formułować pretensji co do składu trybunału.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Piotr Zientarski (KO):

Ja składałem wniosek – przepraszam, jedno zdanie tylko tak à propos – byłem w Senacie i składałem inicjatywę, żeby kandydatami mogli być przedstawiciele środowisk prawniczych. Proszę zauważyć.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Szanowni państwo, wszystko wskazuje na to, że i tak nie mamy się co śpieszyć z oceną tego pseudowniosku do Trybunału Konstytucyjnego, bo wszystko wskazuje na to, że dwóch panów w zaciszu gabinetu już zadecydowało o tym, że pani marszałek nie ma prawa przekładać daty wyborów i że wszystkie karty zostały rozdane. Oceniając to… To znaczy to, co robicie z państwem, jak traktujecie instytucję…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Pan w charakterze wnioskodawcy mówił.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

…jest absolutnie dramatyczne. Sprowadzacie Polskę do kraju…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, proszę nie przeszkadzać.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale proszę zwracać uwagę na treść wypowiedzi, bo to jest…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, pan jest wnioskodawcą? Naprawdę…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Szanowni państwo, ja bym chciała ocenić… Tak, nie ma żadnej, absolutnie żadnej podstawy prawnej, na której mogłoby się opierać to pytanie pani marszałek do Trybunału Konstytucyjnego o przełożenie terminu prezydenckich. Konstytucja naprawdę jest w tym zakresie jasna. Jedyną okolicznością, która pozwala przesunąć wybory z 10 maja, jest ogłoszenie jednego z trzech stanów nadzwyczajnych i mówią o tym w swoich opiniach wszyscy eksperci, którzy tu przed chwileczką się wypowiadali.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, ponawiam swój wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Proszę nie przeszkadzać. Pani poseł, naprawdę. Lista mówców jest zamknięta.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę potraktować w takim wypadku…

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale ja złożyłam wniosek formalny, proszę o przegłosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

…moją wypowiedź jako wniosek formalny przeciwny i w tym momencie go formułuję, więc proszę posłuchać tego, co mam do powiedzenia. Konstytucyjna kompetencja pani marszałek Witek ma charakter jednorazowy i została zrealizowana 5 lutego 2020 r. I naprawdę trudno się oprzeć wrażeniu, że jedynym motywem, który was skłania do tego, żeby składać takie pseudownioski do Trybunału Konstytucyjnego, aby manipulować przy Kodeksie Wyborczym na kilka dni przed wyborami, aby proponować inne pozaprawne konstrukcje, które mają doprowadzić do jak najmniejszego przesunięcia wyborów i przeprowadzenia ich jak najszybciej, jest po prostu wasz strach – strach przed utratą władzy. Politycy PiS-u boją się porażki.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

To jest opinia do wniosku czy pani opinia…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Wiedzą, że za kilka miesięcy, w warunkach szalejącego kryzysu gospodarczego…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
…sfrustrowanego przedstawiciela opozycji?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
…kiedy liczba osób bezrobotnych będzie szła w miliony, kiedy będziecie rozliczani ze swoich błędów, zaniechań w czasie walki z epidemią…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, proszę o… Pan przeszkadzał w mojej wypowiedzi, a pani Gasiuk może bzdury mówić bez żadnego problemu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
…Duda będzie miał dużo mniejsze szanse na wygrane wybory. I to widać bardzo jasno.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
I ten wniosek do Trybunału Konstytucyjnego jest także jasnym sygnałem, że wy się baliście, że nie przeprowadzicie odpowiednich głosowań w Sejmie.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
To jest skandal! Dlaczego pan pozwala na takie wypowiedzi niedotyczące wniosku, a przeszkadzał pan mnie jako przedstawicielowi marszałka?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
Ale na szczęście macie polityczną większość w Trybunale Konstytucyjnym i dlatego tam został skierowany ten wniosek…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Powaga Sejmu traci tutaj rzeczywiście przez pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Panie pośle…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
…do waszych kolegów partyjnych: do pana Piotrowicza, do pani Pawłowicz. To pytanie do nich skierowane jest pytaniem absolutnie retorycznym, bo wiemy, jaka będzie odpowiedź. Każdy wie, jaka będzie odpowiedź, bo dzisiejszy Trybunał Konstytucyjny, skolonizowany przez polityków PiS-u, przyklepie każde niekonstytucyjne rozwiązanie. I w kontekście tego wniosku fakty prawne są takie, że nie ma w polskiej konstytucji możliwości, aby marszałek Witek przełożyła wybory na jakikolwiek inny termin. Jedyną opcją przesunięcia daty wyborów pozostaje ogłoszenie jednego z trzech stanów nadzwyczajnych. Zdumiewająca jest argumentacja pani Witek, która mówi, że…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Pani Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
…ograniczone prawo powszechności… Jest to zdumiewająca naprawdę argumentacja, że się boi o powszechność wyborów. Bo to jest argumentacja, tak jakby złodziej okradając, bał się o prawo własności okradanego. Przecież to wy tymi manipulacjami prawnymi odebraliście Polakom powszechność wyborów. I główną okolicznością, która odbiera Polakom powszechność wyborów, jest to, co widzicie dookoła: stan epidemii. To, że ludzie umierają, chorują, tracą pracę, a stan epidemii jest…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:
Pani rozchwianie emocjonalne jest powszechnie znane, ale to proszę sobie jakąś melisę zaparzyć, a nie zajmować czasu Komisji Ustawodawczej. Mamy zaopiniować wniosek Sejmu do Trybunału Konstytucyjnego. Niech się pani uspokoi, na miłość boską. Muszę tutaj zastąpić pana przewodniczącego, który nie reaguje na to chamstwo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
…przesłanką do tego, aby…

Poseł Witold Zembaczyński (KO):

Żądam zaopiniowania wniosku Sejmu do Trybunału Konstytucyjnego.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

…zmienić datę wyborów przez panią marszałek i najwyraźniej wasze kierownictwo też tak uważa. I proszę mnie nie obrażać, panie pośle.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Niech pani nas nie obraża. Pani nas obraża permanentnie od 5 minut za przyzwoleniem przewodniczącego tej Komisji. Proszę nas nie obrażać. Pani nie wolno obrażać Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, nie wolno pani obrażać marszałka.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Mimo tego, że sprowadziliście Polskę do republiki bananowej, ale Polacy to widzą, widzą chaos prawny i was z tego rozliczą.

Poseł Robert Kropiwnicki (KO) – spoza składu Komisji:

Nie wypada, żeby profesor tak wrzeszczał.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Najgorsze jest to, że nie będziecie odpowiadali za to karnie.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Przewodniczący powinien zareagować. Niestety nie reaguje.

Poseł Robert Kropiwnicki (KO) – spoza składu Komisji:

Nie wypada, żeby profesor tak wrzeszczał, naprawdę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Próbuję reagować, tylko, panie pośle, pan tak krzyczy, że nie słychać mojego głosu.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Pan nie reagował. Specjalnie pan przyzwala na tę wypowiedź.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, jeśli pan chce przerywać, to proszę to robić w trybunale, nie na posiedzeniu tej Komisji.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS) – spoza składu Komisji:

Jak mnie pan przerywał, to jakoś było to panu na rękę, tak?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Pan poseł Milewski. Jeszcze nam zostało 5 minut. I tak w 10 minut wypowiedziało się dużo członków Komisji. Jeszcze musimy zrobić próbne głosowanie, przegłosować wniosek formalny i przegłosować stanowisko Komisji.

Pan poseł Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Najpierw w kwestii formalnej. Pan przewodniczący powiedział na początku, że to głosowanie techniczne odbędzie się w międzyczasie, więc może proszę je zarządzić, żeby się mogło odbyć, tak jak pan powiedział.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Natomiast, jeśli chodzi…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

To, jeśli można, w takim razie prosiłbym o sprawdzenie swoich urządzeń i za chwilkę sprawdzimy. Proszę się szybko zalogować, kworum, żebyśmy mieli przetestowane.

Pan poseł Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Natomiast druga sprawa… Dziękuję, panie przewodniczący, za zaproszenie zacnych ekspertów, którzy zapewne pomogą nam w podjęciu decyzji i stanowią duże wsparcie w naszych pracach, osoby powszechnie znane w środowisku i szanowane.

Natomiast, czy w imię standardów nie uważa pan przewodniczący – tu zwracam się do pana przewodniczącego – czy nie występuje pewien konflikt, zagrożenie konfliktu interesów co do ewentualnej bezstronności, jeżeli jednym z tylko trzech ekspertów jest żona szefa kampanii jednego z kandydatów? To naprawdę nie wygląda dobrze. To nie jest zarzut merytoryczny, natomiast w imię standardów i w imię…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeżeli to nie jest zarzut merytoryczny, to proszę go nie podnosić.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Moment. To jest kwestia standardów, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeśli ma pan uwagi merytoryczne, to proszę przekazać.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Uważam, że łamie pan standardy…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Życie prywatne ekspertów mnie nie interesuje w przeciwieństwie do pana, naprawdę. Dziękuję. Jeżeli ma pan uwagi merytoryczne, to bardzo proszę, jeżeli nie, to oddaję głos.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Uważa pan, że to nie ma wpływu na ewentualny konflikt interesów?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Uważam, że tak.

Poseł Piotr Zientarski (KO):

Opinie dwie inne były jeszcze.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Uważam, że to nie ma kompletnie znaczenia.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Przywołam kiedyś ten argument.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Proszę bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Szczerba.

Przepraszam, czy wszyscy są zalogowani?

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, nie zechciał pan poddać pod głosowanie…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Myślę, że na tej sali, panie przewodniczący, mamy przede wszystkim interesy Polski…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Chcę poddać pod głosowanie, tylko nie wszyscy są zalogowani.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na jedno, o czym zapomniał przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych. Otóż, w zasobie BAS znajduje się również opinia prof. Andrzeja Szmyta z 2010 r., która taką hipotetyczną, abstrakcyjną sytuację badała. Ta opinia jest jednoznaczna, mianowicie ta konstytucyjna kompetencja marszałka do wyznaczenia terminu wyborów ma charakter jednorazowy. Jedyną okolicznością, która by uzasadniała kompetencje do zmiany postanowienia, jest wprowadzenie stanu nadzwyczajnego, i o tym chciałbym również powiedzieć i chciałbym, żeby tego typu opinia i tego typu analiza wybrzmiała na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej. Natomiast

nie da się również całkowicie odciąć od elementu politycznego. Po prostu PiS chce zabrać Polakom wybory. Te wybory nie odbędą się 10 maja…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, przepraszam. Czy wszystkim udało się zalogować? Czy poza poseł Hanajczyk wszyscy są zalogowani? Żebyśmy mieli obraz. Czy wszyscy oddali głos na sprawdzenie kworum? Kod dostępu do głosowań Komisji Ustawodawczej przyszedł wcześniej. To nie jest ten sam kod co do głosowań sejmowych. Było kworum, tylko pytam, czy ktoś jeszcze. Mamy kworum? Tak. Ale mamy obecnych posłów, którzy chcą zagłosować. Czy ktoś jeszcze nie oddał głosu na kworum? Tylko? Pan poseł Wróblewski oddał głos na kworum? Wiemy, że kworum jest, tak? Ale jeszcze pani poseł Hanajczyk nie jest zalogowana, ma problem z zalogowaniem.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale za 15 minut idziemy na głosowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Ale to moja wina?

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Ale każdy ma prawo oddać głos, pani poseł.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Słucham? Tak, tak, oczywiście, kworum możemy zakończyć. Dobra. Mam nadzieję, że w międzyczasie pani poseł Hanajczyk się zaloguje.

My zgodnie z planem przechodzimy do głosowania nad projektem stanowiska, dobrze? Proszę zarządzić to głosowanie, żeby się pojawiło na tabletach. Mamy dużo posłów zdalnie? Chyba wszyscy są. Czekamy na pojawienie się głosowania.

Głos z sali:

Panie przewodniczący, będziemy głosować wniosek formalny po zakończonej dyskusji…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Nie, już projekt stanowiska.

W protokole prosiłbym wtedy o wskazanie, że pani poseł Hanajczyk odda głos fizycznie, żeby doliczyć głos oddany na sali.

Dobrze, w takim razie pojawiło się głosowanie. Proszę za pośrednictwem systemu elektronicznego plus pani poseł Hanajczyk przez podniesienie ręki.

Kto jest za przyjęciem projektu stanowiska? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Czy wszyscy oddali głos? 26. Przed chwilą było 28, więc schodzi. Tak, ale tu państwo jak liczą, mają 26 pojawiających się głosów. Było 28, tak? Czy ktoś nie oddał głosu spośród osób, które głosowały przy kworum? OK. Czy odnotowany jest głos pani poseł Hanajczyk? Żeby był chociaż w protokole jako oddany ręcznie z uwagi na problem techniczny. Nie mamy innego wyjścia. Mamy zarejestrowane… Pani poseł podnosiła rękę za, przeciw czy wstrzymujący się głos?

Poseł Agnieszka Hanajczyk (KO):

Przeciw.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Głos przeciw. Dobrze. W takim razie poproszę o opublikowanie wyników głosowania.

Głosów za 15, przeciw 13 plus 1 pani poseł Hanajczyk, czyli 14, wstrzymało się – 0.

Ogłaszam, że Komisja…

Głos z sali:

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Pan poseł Ast, tak? Pan poseł Ast będzie reprezentował.

Komisja jednym głosem przyjęła pozytywne stanowisko do projektu Sejmu do sprawy K 6/20.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.